

Uchwała z dnia 20 listopada 2008 r., III CZP 110/08

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący)

Sędzia SN Antoni Górski

Sędzia SN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z urzędu przy uczestnictwie Jarosława S. o zmianę sposobu ograniczenia władzy rodzicielskiej Jarosława S. nad małoletnimi dziećmi, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 20 listopada 2008 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 30 czerwca 2008 r.:

"Czy sąd rejonowy działający jako sąd opiekuńczy na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 569 § 2 k.p.c. (wydający zarządzenie tymczasowe w nagłych wypadkach), orzeka w składzie wynikającym z art. 509 k.p.c. (jeden sędzia plus dwóch ławników)?"

podjął uchwałę:

W sprawach dotyczących ograniczenia władzy rodzicielskiej sąd opiekuńczy wydaje zarządzenia, o których mowa w art. 569 § 2 k.p.c., w składzie jednego sędziego i dwóch ławników.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w Brzezinach, po wszczęciu z urzędu postępowania o zmianę sposobu ograniczenia władzy rodzicielskiej Jarosława S. nad jego małoletnimi dziećmi, postanowieniem z dnia 28 marca 2008 r., wydanym na podstawie art. 569 § 2 k.p.c., nakazał umieścić małoletnich Dawida S. i Małgorzatę S. na czas trwania postępowania w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Postanowienie to wydane zostało na posiedzeniu niejawnym w składzie jednoosobowym.

Przy rozpoznawaniu zażalenia uczestnika powstało przytoczone na wstępie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, które Sąd Okręgowy w Łodzi

przedstawił – na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. – do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 569 § 2 k.p.c., sąd opiekuńczy w wypadkach nagłych wydaje z urzędu wszelkie potrzebne zarządzenia nawet w stosunku do osób, które nie podlegają jego właściwości miejscowej, zawiadamiając o tym sąd opiekuńczy miejscowo właściwy. W judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, że podstawę materialnoprawną takich zarządzeń, wydawanych w formie postanowienia, stanowi art. 109 k.r.o. Przepis ten daje sądowi opiekuńczemu możliwość wydania odpowiedniego zarządzenia, jeżeli dobro dziecka jest zagrożone. Wprawdzie przewidziana w nim ingerencja sądu w sferę władzy rodzicielskiej nie została nazwana przez ustawodawcę ograniczeniem tej władzy, w istocie jednak prowadzi ona do takiego skutku (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1969 r., III CZP 124/68, OSNC 1969, nr 10, poz. 169, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1970 r., III CRN 275/70, OSNCP 1971, nr 6, poz. 108 i z dnia 5 maja 2000 r., II CKN 869/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 205). Postępowanie w sprawie wydania przez sąd opiekuńczy w nagłym przypadku zarządzenia przewidzianego w art. 109 k.r.o. mieści się zatem w zakresie pojęcia sprawy o ograniczenie władzy rodzicielskiej. W rozpoznawanej sprawie kwestia ta nie budzi wątpliwości tym bardziej, że postanowienie sądu opiekuńczego zawierające odpowiednie zarządzenie wydane zostało w ramach postępowania w sprawie o ograniczenie władzy rodzicielskiej.

Artykuł 569 § 2 k.p.c. nie reguluje kwestii, w jakim składzie sąd opiekuńczy wydaje zarządzenia w wypadkach nagłych, stosownie zaś do art. 509 k.p.c., sprawy o przysposobienie, o pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej w pierwszej instancji sąd rozpoznaje w składzie jednego sędziego i dwóch ławników. Treść tego unormowania wskazuje więc na ławniczy skład sądu wydającego zarządzenia na podstawie art. 569 § 2 k.p.c.

Wątpliwości Sądu Okręgowego co do trafności tego wniosku wynikają z prezentowanego w piśmiennictwie zapatrywania, że zarządzenia wydawane przez sąd opiekuńczy na podstawie powołanego przepisu stanowią w istocie zarządzenia tymczasowe w rozumieniu przepisów o zabezpieczeniu, a więc nie rozstrzygają o istocie sprawy. Zauważyć należy, że stanowisko zbliżone do przytoczonego zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 r., III CZP 83/08 (nie publ.)

uznając, że postanowienie zawierające zarządzenie, o którym mowa w art. 569 § 2 k.p.c., wydane w ramach toczącej się sprawy rodzinnej lub opiekuńczej, zwłaszcza gdy wydane zostało „na czas toczącego się postępowania” spełnia funkcję postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia (art. 730 k.p.c.) i nie jest orzeczeniem co do istoty sprawy. Zgodnie z tym poglądem należałoby przyjąć, że sąd opiekuńczy – na podstawie art. 47 § 3 k.p.c. mającego z mocy art. 13 § 2 k.p.c. odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym – wydaje zarządzenia przewidziane w art. 569 § 2 k.p.c. na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

W piśmiennictwie prezentowane jest – nie bez racji – również odmienne stanowisko, sprzeciwiające się utożsamianiu orzeczeń wydawanych na podstawie art. 569 § 2 k.p.c. z postanowieniami o udzieleniu zabezpieczenia oraz odmowie tym zarządzeniom waloru orzeczeń co do istoty sprawy. Pogląd ten uzasadniany jest systematyką kodeksu postępowania cywilnego, brakiem w nim unormowania pozwalającego na odpowiednie stosowanie do zarządzeń sądu opiekuńczego przepisów o postępowaniu zabezpieczającym, a także – nierzadko – definitywnym (niepodważalnym w późniejszym orzeczeniu merytorycznym), a nie tymczasowym, charakterem tych zarządzeń. Zakłada on możliwość wydawania przez sąd opiekuńczy zarówno zarządzeń na podstawie art. 569 § 2 k.p.c., jak i postanowień w postępowaniu zabezpieczającym. Z pierwszych sąd opiekuńczy powinien korzystać przede wszystkim wówczas, gdy nie jest właściwy miejscowo, a z drugich – gdy ma taką właściwość, jednak i w tym przypadku nagła potrzeba może uzasadniać wydanie zarządzenia na podstawie art. 569 § 2 k.p.c. Z przytoczonej argumentacji wyprowadzony został wniosek, że jeżeli zarządzenie wydawane jest w sprawie, dla której przewidziany został skład ławniczy, to zapada ono w takim samym składzie.

Do tej zasady odwołał się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 27 lutego 2008 r., III CZP 139/07 (OSNC 2009, nr 2, poz. 26), przyjmując, że po nowelizacji art. 736 k.p.c. dokonanej ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804), eliminującej odrębną regulację normującą skład sądu w postępowaniu zabezpieczającym, sąd orzeka o zasadności lub bezzasadności wniosku o udzielenie zabezpieczenia w takim składzie, w jakim rozpoznawana jest sprawa, w której dochodzi do zabezpieczenia powództwa, bez względu na to, czy działa na

posiedzeniu niejawnym, czy na rozprawie. Sąd Najwyższy wskazał – co trzeba podkreślić – że postanowienie sądu pierwszej instancji rozstrzygające merytorycznie wnioski o udzielenie zabezpieczenia jest orzeczeniem co do istoty postępowania zabezpieczającego, tymczasem art. 47 § 3 k.p.c. określa skład sądu właściwy jedynie do orzekania w kwestiach formalnych, jakie mogą wyłonić się tym postępowaniu. Stojąc na gruncie powyższego zapatrywania, które skład orzekający podziela, należy stwierdzić, że z punktu widzenia rozstrzyganego zagadnienia prawnego kwestia, czy postanowienie wydane na podstawie art. 569 § 2 k.p.c. jest w istocie postanowieniem o uchyleniu zabezpieczenia, czy też nie ma znaczenia przesądzającego.

Nie można też uznać, że wskazywane przez Sąd Okręgowy niedogodności wynikające z konieczności wydawania przez sąd opiekuńczy zarządzeń w nagłych wypadkach w składzie kolegiальnym stanowiącym mogą dostateczny argument uzasadniający przyjęciem tezy przeciwnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy, dostrzegając niedoskonałość unormowań regulujących skład sądu orzekającego w przypadkach konieczności udzielenia ochrony w sprawach nie cierpiących zwłoki, podjął uchwałę, jak na wstępie.